

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 60, za granicę 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 15

Dziś w niedzielę dn. 13 b.m. odbędzie się kwesta uliczna na sieroty Domu „Źródła Pracy”. Kto chętnie daje, dwa razy daje.

W pierwszą bolesną północną śmierci i Dzień Imienin **ś. p. JERZEGO STECKIEWICZA** za duszę Jego odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Trójcy we środę 23 kwietnia o g. 9 rano. O czym zawiadamiają krewnych i znajomych **Zona, Córki i Zięćlowie.**

Pl. Orzeszkowej 3
„Biblioteka Nowości”
Dziela klasyczne
Ostatnie nowości
(polskie i francuskie)
Wypożycza i kupuje
Czynna od 11 do 18. 1600—f

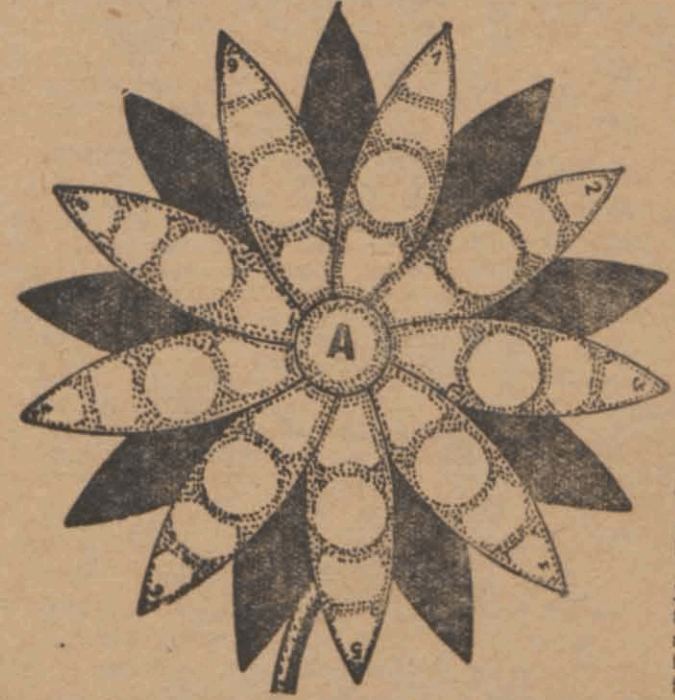
Polska Wytwórnia Obuwia
WACŁAWA NOWICKIEGO
Wilno, ul. Wielka 30.

Wykwintna
Konfekcja i Galanterja
Modal — — Gwarancjal
Ceny niskie. 2-or

INTROLIGATORNIA
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244
OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKÓW,
KSIĄG BUCHALTERYJNYCH
I INNE ROBOTY. WYKONANIE
STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.
OTWARTA OD 8-ej DO 4-ej POP.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego krzyża.

KONKURS Firmy FASCINATA



Objaśnienia. W jasne płatki kwiatu wpisać pionowo 9 wyrazów o podanym znaczeniu. Litery w kółkach dadzą rozwiązanie.

1) Imię żeńskie.
2) Miasto w Czechach.
3) Rzeka w Polsce.
4) Inaczej słusność.
5) Inaczej orszak.
6) Ściek na wodę.
7) Inaczej kolonia.
8) Część sruby.
9) Inaczej Chorągiew.

Między osobami nadsyłającymi prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane następujące nagrody: 1) Patefon szwajcarski, 2) Aparat fotograficzny, 3) Manicure, 4) Kasetta luksus. z przyboremi toaletowymi, 5) Złote pióro w kasetce firmy Montblanc i ponadto 50 dalszych premii (pięknych kaset) zawierających przybory kosmetyczne FASCINATA. Rozwiązania nadsyłać należy z próżnym pudełkiem (opakowanie) z pojedynczej tuby kremu „FASCINATA”, do fabryki wyrobów kosmetycznych „FASCINATA” KRAKÓW ul. Gertrudy 6. D. W. Każdy nadsyłający rozwiązanie otrzyma DARMO bez względu na wynik losowania jeden komplet próbek wyrobu FASCINATA. W dniu 24 maja odbędzie się w obecności referenta losowanie premii, wyniki, którego zostaną ogłoszone dnia 30 maja b. r. 298—311

Decydujące posiedzenie Reichstagu.

Zwycięstwo rządu Brueninga.

BERLIN, 12.4. (Pat.) Rzadko kiedy parlament niemiecki przeżywał chwile tak wysokiego napięcia, jak w dniu dzisiejszym przed otwarciem posiedzenia plenarnego, które zależnie od wyniku głosowania nad wnioskiem iunctium, między programem agrarnym o przedłożeniach finansowych rządu zdecydować miało o losach Reichstagu.

Obrady rozpoczęły się deklaracją kanclerza Brueninga, który oświadczył z naciskiem, że rząd popiera wniosek stronnictw pr rządowych o iunctium między programem agrarnym i przedłożeniami finansowymi. Rząd—mówił kanclerz—stoi na stanowisku, że wszystkie sprawy, co do których Reichstag ma dzisiaj powziąć decyzję, stanowią jedną nierozdzielną całość i że ustawa o ochronie rolnictwa nie może wejść w życie, jeżeli parlament nie uchwali jednocześnie programu finansowego.

Bez uzdrowienia finansów Rzeszy projektowane zrealizowanie pomocy dla rolnictwa nie może

być przeprowadzone. Po przemówieniach posłów przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o iunctium, w którym rząd uzyskał większość 217 głosów przeciwko 205. Po krótkiej przerwie przyjęte zostały dwa na benzynę i benzol. Program agrarny rządu przyjęty został zwykłą większością głosów frakcji pr rządowych.

Przyjęty również został wniosek stronnictw rządowych, domagający się rychłego uchwalenia ustawy o pomocy dla niemieckich prowincji wschodnich. Wniosek socjalistów, żądający uchwalenia daniny 10 proc. od dochodu powyżej 8.400 marek, odrzucono 239 głosami przeciwko 187.

Projekt kompromisowy w sprawie podwyższenia składki na fundusz ubezpieczeniowy, który doprowadził do upadku rządu kanclerza Müllera, przyjęty został obecnie 213 głosami przeciwko 156. W końcu Reichstag odrzucił 222 głosami przeciwko 209 wniosek komunistyczny o wyrażenie rządowi kanclerza Brueninga votum nieufności.

Z pobytu premiera węgierskiego w Rzymie.

RZYM, 12.4. (Pat.) Stefani ogłasza następujący komunikat: Premier węgierski hr. Bethlen udał się wczoraj o godzinie 16-ej do pałacu Venezia, w celu złożenia wizyty Mussolinimu, z którym odbył zgórą dwugodzinną rozmowę. Bethlen, który przybył do Rzymu po trzyletniej prawie nieobecności, pragnął wyrazić szefowi rządu włoskiego w sposób szczególny podziękowanie rządu węgierskiego za skuteczną

współpracę Italji, w związku z konferencją haską w sprawie korzystnego załatwienia kwestji, interesujących Węgry. Z kolei obaj mężowie stanu rozmawiali na temat innych kwestji, m. in. ekonomicznych, przedstawiających wspólny interes dla obu krajów, przy czym stwierdzili z zadowoleniem pomyślny rozwój łączących je przyjaznych stosunków. Wczoraj wieczorem Mussolini wydał na cześć Bethlena obiad.

Sprawa weksli Litwinowa.

Areszt na całym majątku Sowietów w Paryżu.

PARYŻ, 12.4. (Pat.) W paryskim sądzie handlowym rozpatrywano wczoraj sprawę znanych weksli Litwinowa, brata komisarza bolszewickiego, wystawionych, przeciwko sowietom. Jak wiadomo, po wydaniu w końcu stycznia rb. wyroku uniewinniającego posiadacza wspomnianych weksli zwrócili się do paryskiego przedstawicielstwa handlowego sowietów z żądaniem zapłacenia należnej na mocy tych weksli sumy. Jednak handlowe przedstawicielstwo Sowietów od

mówiło temu żądaniu. Wówczas właściciele weksli drogą sądową uzyskali nałożenie aresztu na cały majątek Sowietów w Paryżu. Sowiety ze swej strony zwrócili się do sądu handlowego z prośbą o ograniczenie wspomnianego aresztu do pewnej sumy, złożonej do dyspozycji sądu. Sąd handlowy prośbę tę odrzucił i postanowił utrzymać w mocy nałożony areszt, motywując swą decyzję niepewną sytuacją Sowietów oraz właścicielom im nieposzanowaniem wszelkich umów prawnych.

Uniewinnienie Ulitz.

KATOWICE, 12.4. (Pat.) Sąd Apelacyjny ogłosił dziś o g. 17.45 wyrok, uchylający wyrok sądu okręgowego w Katowicach, którym Otto Ulitz skazany został za przestępstwa z §§ 88 i 102 usta-

wy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 roku na 5 miesięcy więzienia. Sąd apelacyjny uniewinnił Ulitzę od zarzucanych mu przestępstw.

„Najlepiej oszczędza ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

Polska Składnica Galanteryjna
WYTWÓRNA POŃCZOCH, SKARPETEK I RĘKAWICZEK
FRANCISZEK FR LICZKA
Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówki. — Telefon 6—46.
Najtańsze źródło kupna najcz. pończoch skarpetek i bielizny.

Towarzystwo Ubezpieczeń „EUROPA” Sp. Akc. w Warszawie.
ul. Królewska Nr. 18.

Główny Inspektorat w Wilnie, ul. Jagiellońska 3.

Przyjmuje ubezpieczenia na życie z badaniem i bez badania lekarskiego oraz t. zw. ludowe dla osób mniej zamożnych.

Stan ubezpieczeń ważnych przekracza 100 milionów złotych.

Kapitał zakładowy 1.000.000 złotych.

Oddziały: Łódź, 6-go Sierpnia 4, Poznań, Plac Wolności Nr 9, Kraków, Główny Rynek 16, Bydgoszcz, Jagiellońska 60, Jener. Reprezent. w Równem, 3-go Maja 79, Katowice, ul. Wojewódzka 7, pozatem Inspektoraty i Agentury we wszystkich miejscowościach Polski. 215—0—or

Do spaceru i w domu



*Leżkie i wygodne,
Modne oraz trwałe
Pepege — obuwie —
Zawsze doskonałe.*

PEPEGE



RADJO „OGNIWO” RADJO

Operę, operetkę, koncerty najlepszych zespołów z przyjemnością słucha się przez radio mając dobry odbiornik.

Taki odbiornik można nabyć tylko w firmie

«OGNIWO» Wilno, ul. S-to Jańska 9.

Reperacja aparatów, słuchawek oraz ładowanie akumulatorów tylko tam najlepiej się uskutecznia

„OGNIWO” WILNO, UL. S-TO JAŃSKA 9. 219-or

TEATR NOWOŚCI (Palace) Końska 1, Wielka 47.

Doktor medycyny, znakomity hipnotyzysta **E. KIRSZENBERG**, asystent profesora Pusepa z Estonji, zjeżdża do Wilna na 3 odczyty: 17, 18 i 19 b. m. o godz 9 wieczór. Temat: Wilno i hipnotyzm. Po odczytach eksperymenty hipnotyczne z publicznością.

Bilety sprzedaje księgarnia „Lektor”, ul. Mickiewicza.

Dr. Kirszenberg w Rewlu po raz pierwszy w miejskim szpitalu przeprowadził z nadzwyczajnym powodzeniem operację i zamiast chloroformu zastosował hipnotyzm.

JÓZEF KŁODECKI

ZAMKOWA Nr 17 (obok kościoła Św. Jana) TEL. 928.

Zawiadamia Sz. Kliencie, że na nadchodzący sezon wiosenny i przedświąteczny

poleca:

Wielki wybór FIRANEK, OBRUSÓW, KAP

KOŁDRY WATOWE I PLUSOWE

Płótna bielizniane, bielizna damska i męska i pościelowa.

Wielki wybór **OSTATNIE NOWOŚCI JEDWABI**

GALANTERJA MĘSKA I DAMSKA. 1—w

Ceny zniżone. Wielki wybór wszelkich towarów.

GIEŁDA

WARSZAWA, 12. IV. (Pat.)

Waluty i dewizy:

Belgia 124,55—124,86—124,24.

Gdańsk 173,49—173,92—173,06.

Londyn 43,40¹/₂—43,51—43,29.

Nowy York 8,508—8,928—8,888.

Paryż 34,94¹/₂—35,03—34,86.

Praga 26,41¹/₂—26,47—26,35.

Nowy York kabel 8,921—8,941—8,901.

Szwajcaria 172,91—173,34—172,48.

Stokholm 239,86—240,46—239,26.

Wiedeń 125,67—125,98—125,36.

Włochy 46,77—46,89—46,65.

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 122,25—121—

122, 5% konwersyjna 55, 10% kolejowa

101, 8%, L. Z. B. G. K. i B. R., obl. B. G.

K. 94, te same 7%, 83,25, 8%, T. K.

Przem. Pol. 83, 4¹/₂%, ziemskie 54,25—

54,50, 5%, warszawskie 58, 8%, warszaw-

skie 76,25—76,75, 8% Częstochowy 66,50

—66,85, 8% Kalisza 67, 8% Lublina 66,75,

8% Łodzi 70,50, 8% Piotrkowa 67, 10%

Siedlec 79,50.

DRUSKIENIKI

Uzdrowisko położone nad Niemnem w lasach sosnowych, jedyne na Ziemiach Wschodnich.

Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe. Przyrodolecznictwo, hydropatja, elektroterapia. Kąpiele w Niemnie i kaskadowe w Rotniczance.

Sezon trwa od 15 maja do 30 września.

Pobyt kuracjuszy urozmaicony przez wycieczki do bliższych i dalszych okolic.

Czołna. — Plaża.

Ceny za kąpiele i karty kuracyjne obniżone.

Niekonstytucyjne pomysły.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W kołach pułkownikowskich rozważana jest kwestja urzędzenia plebiscytu na pytania:

1) Czy rozszerzyć kompetencję Prezydenta?

2) Czy wzmocnić władzę wykonawczą?

3) Czy dokonać zmiany ordynacji wyborczej?

Przy rozważaniu tych planów kółka poza sanacyjne zwracają uwagę, że Konstytucja nic nie mówi o plebiscycie.

BB wycofuje swe listy w Lidzie i Wołożynie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. BB. postanowiło nie stawiać przy wyborach w okręgach Lida i Wołożyn.

Oszczędności w min. spraw zagranicznych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Min. Spraw Zagranicznych skreśliło 2 etaty radców ambasad w Watykanie i poselstwa w Pradze.

Wskutek tego dr. Komarnicki z Rzymu, oraz Karszo-Siedlecki z Pragi, odwołani zostali do Warszawy.

Konkurs na Kościół Opatrzności.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. 3 maja nastąpi rozstrzygnięcie konkursu na budowę kościoła Opatrzności w Warszawie.

Nadesłano 58 prac.

Aresztowanie komunistki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Aresztowano niejaką Klarę Mercel komunistkę, przybyłą ze Stanów Zjednoczonych na propagandę 1-o majową.

SKROMNOŚĆ I PROSTOTA B. PREZYDENTA ŁOTWY ZEMGAŁA.

(Telefonem od własnego korespondenta).

RYGA, 12.4. B. Prezydent Republiki Łotewskiej Zemgał opuścił Łotwę udając się na pewien czas do Paryża. Zemgał wyjechał z żoną i córką, którą odda w Paryżu do szkoły szycia i kroju, aby po powrocie mogła założyć salon mód w Rydze. Wyjeżdżając Zemgał zakupił bilet III klasy dla siebie i rodziny i odmówił przyjęcia specjalnego wagonu do granicy a nawet przejścia do II klasy (I klasy w Łotwie niema). Na pożegnanie Zemgała przybył cały rząd łotewski i korpus dyplomatyczny. Wsiadającemu do III klasy wagonu b. Prezydentowi Łotwy kompanja honorowa wojska oddała honory.

Konwencja o rozejmie celnym.

WARSZAWA, 12.4. (Pat.) W dniu dzisiejszym delegat Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów p. minister Franciszek Sokół pod-

pisał w imieniu rządu polskiego akty konwencji międzynarodowej o rozejmie celnym.

Przedwiośnie 1930.

Niema złego coby na dobre nie wyszło.

W ciągu ostatnich tygodni waleśy się poprzez Polskę nastroje jakby przeczuły niepokój i zdarzeń na ścianie polsko-rosyjskiej. W pismach po obu stronach granicy znalazły się i to nawet dość obficie odgłosy tych nastrojów. Dzisiaj są one w odplywie.

Co więcej, nietylko nie sportyka się już dzisiaj wiadomości i rozważań, stwarzających w umysłach szerokiego ogółu domniemanie, że coś się święci, ale nawet są głosy, odsyłające to wszystko w dziedzinę wyobraźni, jak to czyni tygodnik „Przełom” (nr. 11 i 12 z 6-go bm.), który, zaznaczając, że w Sowie-tach zrobiono z listu Ojca Sw. jakby wezwanie do wyprawy wojennej, dodaje:

— „A skoro już puszczono się na tak wielki polot fantazji, to naturalnie nie dziwił nikogo i dalsze brednie, a mianowicie, iż w pierwszych strażach owych wojsk koalicyjnych znajdują się wojska polskie pod wodzą „faszysty” Pilsudskiego. Stąd zaś już droga prosta do frontowego ataku na Polskę w prasie sowieckiej. Obiektywność nakazuje nam stwierdzić, iż poważna część zasługi z powodu rozpętania tej furji antypolskiej w prasie bolszewickiej spada na panów St. Stronńskiego, Kozickiego i Dąbskiego, oraz na artykuły Gaz. War.”

Jeśli tak, to już wszystko dobrze. To określenie wszelkich myśli o możliwości wojennych targów między Polską i Sowie-tami, jako bredni, jest bardzo pożądane i pożyteczne. Przerzucenie winy w kierunku najmniej spodziewanym, czyli na kilka osób wymienionych, czyto w ogóle na obóz narodowy, jest ceną drobną za tak bardzo cenne wyznaczenie.

Skoro jednak już doszliśmy do zgodnego poglądu, że to mogą być tylko brednie, zamknijmy to nieporozumienie ściśle i do- kładnie, nie tając, skąd się brały podniecenia sprzyjające bredniom.

Od chwili, gdy w lutym rb. ukazało się pismo Ojca Sw., z- wywając do modłów za prześlado- wane w Rosji Sowieckiej, chrze- ścijaństwo, w kółkach obozu dziś u nas rządzącego starano się im nadać znaczenie takie jak np. w następujących zdaniach, wielo- krotnie powtarzanych:

— „Polska może być conajmniej dumna z tego, że data wszechświatowej manifestacji przeciwkomunistycznej wyznaczona została na dzień imienia Wodza Naczelnego Jedynego państwa, które przeprowadziło zwycięską wojnę z krwawym imperjum sowieckim i zatrzymało na sobie rozmach rewolucji rosyjskiej. Jeżeli w tym wyborze Głowy Kościoła będzie się podobało sługom czerwonej gwiazdy doszukiwać jakichkolwiek symboli, to kto wie, czy nie lepiej jest symbol ten skojarzyć im się z nazwiskiem Józefa Pilsudskiego, Jedynego Wodza, którego w roku decydującej próby nie zmogły najzdecyd- owańsi kohorty, lecz same znalazły grób na ślynnym ołtaw w historii ocalenia Europy przedpłot Wistły.”

Było to szerzenie nastrojów i domysłów wykraczających poza modły. A szerzono to uparcie. Gdy ks. Biskupi polscy, opierając się na tm, że Ojciec Sw. wcale nie wyznaczał ściśle dnia 19-go marca, ale w ogóle jakiś dzień świąteczny w bliskim czasie, oraz na tm, że 19-ty marca u nas nie jest dniem świątecznym, wyznaczyli dla Polski 16 ty marca, to samo pismo napadło na ks. Biskupów. Było to zatem rażące doczepianie do modłów nastroju politycznego i to wojenno - politycznego.

Sprawa ta miała rzeczywiście taki odgłos w Komisji Spr. Zagr. tegoż dnia 7-go marca b. r. w toku przemówienia pos. Dąbskiego:

Pos. Dąbski: Po liście Pa- pieża nastąpiła t. zw. mobilizacja opinii. Rozumiem pobudki. Potę- piono prześladowania religijne. Ale z tego robi się jakby krucjatę, jakby mobilizację przed star- ciem wojennym.

Pos. St. Stronński (prze- rzywając): Ojciec Święty nakazał modły a nie mobilizację.

Pos. Dąbski: Ale właśnie przeradza się to w jakąś mobilizację opinii i wytwarza się stan zapalny...

Jeśli teraz zestawimy ówczesne nastroje i oświetlenia dzien- nika obozu rządowego, przeciw któ- rym się występowało, z obecnymi oświadczeniami tygodnika obozu rządowego, nietrudno ustalić:

- 1. kto szerzył brednie,
 - 2. kto występował przeciw szerzeniu bredni,
 - 3. kto dzisiaj przyłącza się do uznania tego za brednie.
- Sprawa jest chyba dostatecznie jasna.

Drugą sprawą podniecającą były wiadomości, podawane w pismach obozu rządowego, o no- wej... wędrowce ludów na grani- cy polsko-rosyjskiej. Były pisma, które dzień w dzień podawały bardzo obszernie opisy ucieczki tłumów ludności przez granicę z Rosji do Polski, z powodu prze- śladowań religijnych oraz przy- mowskiego wprowadzania gospo- darki kolektywistycznej na wsi. Te tłumy urastały w tm, co wy- nikowało z opisów, w tysiące i dziesiątki tysięcy. Zaczęto roztrząsać

nawet pytanie, co robić z temi rzeszami uchodźców, oraz wyra- żać obawę, czy przyjmowanie ich nie stworzy poważnych kłopotów i trudności gospodarczych i spo- łecznych.

Działo się to wszystko dzień po dniu w pierwszej połowie marca. Wiadomości były tak nar- zucające się, że tworzyły podsta- wę rozmów w całym kraju, jako przedmiot najbardziej poru- szający. Pożywką dla nastrojów była obfita.

W wiadomościach tych było istotnie sporo rysów zadziwiają- cych. Jakkto, więc wedle opisów, granica jest pod ustawicznym ostrzałem, rozgrywają się strasz- ne rzeczy, a jednak tłumy ostrze- liwane przechodzą granicę? Trud- no było nie dziwić się.

Będąc zwolennikiem wiado- mości ścisłych, uderzony byłem przedewszystkiem tm, że ciągle w owych doniesieniach mówi się ogólnikowo o tłumach i rzeszach, a nie podaje się liczb dokładniej. Tem skrzętniej zbierałem wszyst- kie dane nieco bardziej uchwyt- ne. I oto wszystko co znalazłem:

— „W rejonie Druł przekroczyło granicę kilka rodzin włościańskich... Uchodźcy mówią: Jest nas 20 osób, w tm dwu małych dzieci. (Kurj. Wil. od 28 lutego do 11 marca b. r.)

— Najintensywniejszy ruch nielegal- nego przekraczania granicy zaobserwo- wano na Polesiu i w Nowogródkiem, jednakże i na teren województwa wileńskiego zgłosiło się kilkadziesiąt osób. (Oświadczenie nac. wyd. bezp. woj. wileńsk. p. T. Bruniewskiego, wo- bec Rj. Iskry 11 marca b. r.)

— Ks. Biskup Szelażek, na Woly- niu, udał się ku granicy, aby osobiście zetknąć się z uchodźcami, ale nie mógł się zetknąć, gdyż zaraz rozchodzą się oni po wsiach... (kilka pism).

— Ks. Nuncjusz Marmaggi dnia 7-go marca b. r. odwiedził p. Prezesa R. M. Bartla, pragnąc dowiedzieć się bliżej o uchodźcach... (kilka pism, ale tylko tyle a nic o tm, czego się dowiedział).

W takim stanie rzeczy trudno się było nie pytać: gdzie te tysią- ce i dziesiątki tysięcy? Gdzie wędrowka ludów przez granicę? Po co takie opowieści i nastroje?

W doniesieniach tych, czynni- kiem wytwarzającym nastroje, było nietylko takie przedstawianie rzeczy, że po stronie rosyjskiej zdarzenia dojrzały do czegoś niezwykłego, ale także przedstawia- nie granicy polsko-rosyjskiej jako widowni już rozgrywających się wielkich zdarzeń wśród huku strzałów.

Znowu nietrudno ustalić, kto szerzył niepokój nieprawdziwymi wiadomościami, a kto przeciw- działał szerzeniu niepokojów, spro- wadzając rzeczy do właściwych rozmiarów.

Późno bo późno, gdyż dopiero w kwietniu, ale ostatecznie prze- cież tygodnik obozu rządowego „Przełom” (nr. 11 i 12 z 6 b. m.) pisze o wezwaniu Ojca Sw. zu- pełnie inaczej niż pisały o mie- siąc wcześniej inne pisma tegoż obozu:

— „Ta akcja czysto religijna i nie- mająca żadnych znamion politycz- nych...”

Otóż tak doskonale. A także doskonale, że w tych rozważa- niach obecnych niema ani słowa o wędrowce ludów przez granicę. Mniej doskonale wypadło to, co tygodnik mówi o długich a nie- doprowadzonych do końca rokowa- niach polsko-sowieckich opakt nieagresji, bo widać, że ma o tm tylko bardzo słabe pojęcie. Ale naogół już doskonale.

Ponieważ zaś odwrót kryty zawsze jakoś lepiej wygląda, więc oczywiście z całą pobłażliwością przyjąć trzeba chętkę przerzu- cenia winy na innych:

— „Miejmy nadzieję, że na wiosnę roku przyszłego p. p. Kozicki, St. Stron- ski i inni będą trochę ostrożniejsi!”

Dobrze, miejmy nadzieję. Bo w wyrażeniu tej nadziei widzimy obietnicę, że na wiosnę roku przyszłego nie będzie się szerzyły nastrojów o wezwaniu Ojca Sw. do wyprawy wojennej oraz o za- czynającej się wędrowce ludów. A w takim razie można mieć nietylko nadzieję ale i pewność, że nikt nie będzie obchodził się... nieostrożnie z nastrojami, których nie będzie.

Stanisław Stronński.

DUDER
LE NARCISS BLEU
de Mary
WIEDZIE DO NABYCIA

Sport.
Wyciąg wioślarski Oxford-Cambridge.
LONDYN, 12.4. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbył się wyciąg óse- mek uniwersyteckich Oxford-Cam- bridge. Osada Cambridge wygrała z różnicą dwóch długości w czasie 19 m. 9 s. Jest to jeden z naj- lepszych czasów, uzyskanych po- wojnie. W ten sposób po 81 la- tach wyciągu Cambridge odniósł 41 zwycięstw wobec 40 zwy- cięstw Oxfordu.

Dziś o godzinie 12 w Zakrecie bieg na przełaj na dystansie 3-4 km. Jutro w sekretarjacie A. Z. S. św. Janska 10 o godzinie 17 odbędzie rozdanie nagród za sztafetę narciarską 3 x 10, która odbyła się 16 lutego b. m. Obecność zawodników konieczna, sympatycy narciarstwa mile widziani.

ROMAN DMOWSKI.

Sprawy rosyjskie.

ROSJA I POLSKA.

(Dokończenie.)

Zmiana, która się zaczęła z chwilą, powiedzmy, zbudowania Kolei Syberyjskiej, wytworzyła nową dla państwa rosyjskiego po- lożenie nie na lata i nie na dzie- siątki lat, ale na stulecia.

Rosja ma na swym wschod- nim krańcu do czynienia nietyl- ko z Japonją, której oczy są zwró- cone raczej ku morzu, ale i z Chinami, olbrzymem lądowym, dotychczas dość biernym, ale znajdującym się obecnie w okre- sie przekształceń.

Nie mamy tu miejsca na roz- walenie się nad przyszłością Chin. Zdaniem mojem, ten, kto cokolwiek rozumie dzisiejszą Azję, nie może mieć wątpliwości, iż bardzo bliski jest czas, kiedy Chi- ny zaczną wiele ważyć w losach świata, zarówno gospodarczych, jak politycznych.

Rząd sowiecki od początku bardzo się Chinami zainteresował, usiłował i usiłuje wpływać na ich stosunki wewnętrzne. Spotkały go już wielkie zawody i napewno spotkają go jeszcze większe. Chi- ny zostaną Chinami, a wszelkie próby przerobienia ich dadzą w wyniku tylko wyzwolenie ich uspiojonej przez tysiąclecia ener- gii rasowej. Rosja coraz silniej będzie odczuwała nacisk od wschodu tego mrowia ludzkiego, o wiele przewyższającego liczbą całą Europę, włącznie z Rosją.

Dziś niższe jest ono organizacją i techniką — w bliskiej przy- szłości różnica może być odwró- tna; tak samo było z Japonją.

Konflikt rosyjsko-chiński już się rozpoczął i na swej granicy z Chinami Rosja długo już spać spokojnie nie będzie mogła. Co- raz silniej będzie groziło niebez- pieczeństwo, że chiński sąsiad będzie starał się skorzystać z każdego kłopotu Rosji na innej granicy.

To zaś, czem Chiny mogą zagrozić, ma dla Rosji pierwszo- rzędne znaczenie, stanowi wprost kwestję jej bytu. Rosja, chce czy nie chce, musi stanąć od strony chińskiej mocnym frontem.

W tych warunkach niema mo- wy o odnowieniu wielkiej polity- ki europejskiej. O ile w polityce można używać wyrazu „zawsze”, polityka europejska Rosji jest na zawsze zlikwidowana.

Ten przewrót pociąga za sobą głęboką zmianę w stanowisku Polski względem Rosji.

Kierownicy polityki rosyjskiej, jacykolwiek oni będą, jakkolwiek system rządów będą reprezentowa- wali, będą musieli coraz lepiej rozumieć, że najazd na Polskę nie może należeć do celów tej polityki, że przeciwnie w intere- sie Rosji leżą pokojowe stosunki z zachodnim sąsiadem. Kierowni- cy zaś polityki polskiej rozumieją to, co dziś dojrzała opinia w Polsce już dobrze rozumie, że w tm nowym położeniu, dla nas i dla całej Europy lepiej będzie, jeżeli Rosja będzie zdolna do obronienia się na wschodzie, je- żeli będzie posiadała potrzebną do tego siłę. A tego zadania być siłami nie spełni.

Dawne tendencje o rozbijaniu Rosji stają się anachronizmem, z punktu widzenia polskiego i ze względu na przeszłość cywilizacji europejskiej. Polityka np. odda- nia od Rosji wielkiej Ukrainy była w ostatnich dziesięcioleciach i może być dalej tylko polityką

Niemiec, dążącą do zniszczenia Polski i Rosji, a zdradzającą in- teresy cywilizacji europejskiej. W ostatecznym rezultacie prowa- dzić ona może tylko do robenia Europy coraz mniejszym pół- wyspem Azji. Rosja bowiem ma przed sobą wielką rolę dziejową, rolę buforu między dwoma świa- tami, europejskim i azjatyckim. Mały, słaby narodek tej roli nie spełni.

Czas już te rzeczy zacząć roz- umieć, żeby ich nie zrozumieć wtedy, kiedy już będzie zapóźno. Na to zaś, żeby je zrozumieć, trzeba pozbyć się pojęć, wyros- łych w stosunkach, które już bez- powrotnie minęły, i nie trzeba się uczyć polityki od komiwoja- zerów.

Nakreśleniu nowych, logicznie wynikających z położenia, linii polityki zewnętrznej stoją na prze- szkodzie przedewszystkiem we- wnętrzne stosunki polityczne za- równo w Polsce, jak w Rosji.

Pierwszą podstawą zdrowej polityki zewnętrznej jest niemię- szanie się w wewnętrzne stosun- ki sąsiada. Tej zasady przyjąć nie jest zdolny rząd sowiecki, który się uważa nietylko za rząd Rosji, ale i za sztab komunistyczny całego świata. W polityce zaś na- szego rządu, nie ujętej w jedno- lity, konsekwentny system, istnie- ją zakamarki, w których się tu- ką odziedziczone z niedawnej przeszłości, głupie dziś, konspi- racyjne nalogi, niegodne szanują- cego się państwa.

Wielką politykę i mocną po- zycję państwa tworzy tylko grun- towna znajomość położenia, wy- trwały rozum i energiczne, konse- kwentne postępowanie: żadnego rodzaju psie figle tego nie zastąpią. Najbardziej i najmniej godna jest pozycja rządu, od k- torego nikt nie wie, czego się może jutro w posunięciach politycz- nych spodziewać.

W Moskwie skarżą się że ta- ka jest polityka polska. Może mają trochę słuszności. Ale czy polityka Sowieców jest taka wy- raźna i czy sprawa zawsze wra- żenie konsekwencji? Czy nie wy- daje się czasami, że tam się robi jednocześnie parę polityk naze- wnątrzą?

Nie mamy tu zamiaru polityki sowieckiej analizować. Chcieli- byśmy tylko dziś wiedzieć, czy w Moskwie naprawdę chcą po- koju na zachodzie i ile prawdy jest w rozszerzanych od pewnego czasu wieściach o usiłowaniach zakłócenia tego pokoju na grani- cy sowiecko-rumuńskich. Nie posiadamy bowiem naszych so- juszników rumuńskich o taką lekkomyślność, żeby oni chcieli ten pokój zakłócić.

Dobrzeby było rzucić na te sprawy pełne światło. Przyczyni- łoby się to wielce do wyklarowa- nia choć trochę mętnej wody stosunków polsko-sowieckich, u- trudnienia intrygitom, którzy chcą w niej ryby łowić.

Z SANACYJNEGO PODWÓRKA.

N. K. N. zapłaci.

Każdy królewski i małopola- nin, nie mówiąc już o t. zw. „ga- licjankach z Kongresówki”, zna rzewną piosenkę o „legunie”, który, zapalawszy afektem do uroczej młynarki, tak uspakajał jej skrupuły:

„Że żołnierz biedny, to nie wstyd, Nas wojna nie bogaci, Ja za calusa dam ci kwit, a N. K. N. zapłaci!”

Alle widocznie nie znają tej obozowej pieśni poznaczący, gdyż w „Oregodniku Wielkopols- kim” czytamy:

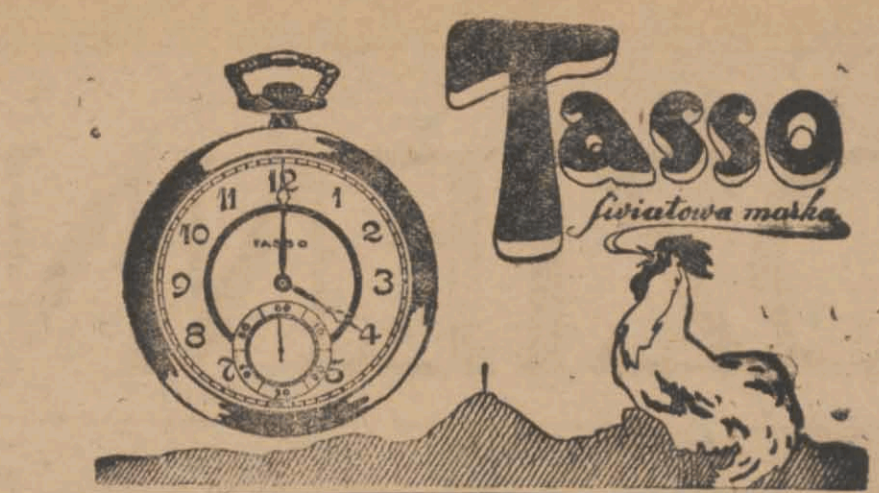
„Liczni obywatele poznańscy, widząc w dniu 19 marca i wi- gilję tegoż dnia iluminacje, de- koracje i t. d., zapytywali się: Kto ponosi koszty tego wszyst- kiego? Ze takie pytanie jest uzas- nadnione wśród tych co placą ciężkie podatki, nie może być dwóch zdań. Nie wiemy, kto po- nosi koszty iluminacji rozmaitych amachów państwowych, chcemy przypuszczać, że sanacja zebrała na ten cel specjalne... dobrowol- ne składki wśród siebie. Wiemy jednak pozytywnie, że strzelcy przyjechali na galówkę do Po- znania na koszt placących po- datki obywateli, bo na bilety t. zw. kredytowe wojskowe. W grę wchodzi tu sumy niemałe, jeżeli się zważy, iż na takie bilety przy- jechali blisko 700 strzelców, by zrobić... cały Poznań. Przyjechali nietylko z Wielkopolski, lecz w liczbie 91 z Łodzi (z orkiestra), 57 z Kalisza, 67 z Konina, 22 ze

Słupcy, 38 z Kutna, a nawet po 2-ch z Warszawy i Krakowa, oraz 1 z Radomia. Razem złoży się to wszystko na znaczne sumy, które powiększają nasz budżet pań- stwowy”.

Jakoż wydatki rzeczywiście muszą być ogromne. Gdyby na- wet okazała się nieprawdziwą wiadomość, podana w Nr. 69 „Prawdy” poznańskiej z dnia 30 marca, że np. z Częstochowy do Warszawy, zamiast sztafety wło- ściańskiej „wyjechali w chłops- kie sukmany przebrani nie chłopi, tylko żołnierze artylerji”, to jeszcze liczba pielgrzymów, da- jących wyraz swemu „entuzjaz- mowi” na św. Józefa, nie wy- trzymałaby żadnego porównania z propagandową darmochą. Poz- nań nie jest wcale wyjątkiem. Na całym obszarze Rzeczypo- spolitej odbywają się w tym dniu masowe wędrowki z miasta do miasta, od kominka do kominka i dopiero, gdy przemienie karna- wal marcowy, gazety zapowiadają smętne „Prima Aprilis”, jak w roku bieżącym:

„Minister skarbu wydał zarząd- dzenie do wszystkich Ministerstw, by ograniczyły się w ciągu kwietnia w swych rozchodach. Ograniczenia takie minister mu- sił zarządzić z powodu zmnie- szenia się wpływów podatkow- ych”.

Na cóż się jednak przyda py- tać „morowych legunów”, skąd czerpią fundusze na przednów- kowe ekstrawagancje?



Już w zaraniu „legendy” nie- frasobliwy ten ludek przywykił odsyłać niewygodnych interpe- lantów do... Enkaenu. I dobrze przynajmniej, gdy raczy wystaw- ić — kwit.

Gdyby zaś nawet kwitu nie wystawił, wówczas i tak dziura w niebie od tego się nie stanie. Poprostu zbierze się „sąd oby- watelski”, który orzeknie, że wprawdzie nie uważa siebie „za instancję, powołaną do oceny metod”, ale za to ręczy, iż nikt tutaj „nie uchylbił zasadom hono- ru”.

Zaś młynarce-ojczyźnie nie pozostanie nic nadto, jak dalej zsympawać zboże do sanacyjnego wiatraka, ocierając pot z czoła pieluszkami swych genialnych niemowląt.

(Myśl Niepodległa № 1017).

Zdemaskowanie.

Kłopotliwa to rzecz, być adwo- katem wycynów „sanacji moral- nej”.

„Polska Zbrojna”, chcąc uspra- wiedliwić za wszelką cenę w oczach ogółu bezecny napad na prezesa Rybarskiego, rozpowsze- chniała usilnie kłamstwo posła Birkenmajera, jakoby jego kole- ga, poseł Dobrzański, został przy- wadkiem potracony przez przy- wódcę Klubu Narodowego i re- agował na domniemaną zaczepkę pod wpływem zdenerwowania. Nawet gdy zeznania naocznych świadków stwierdzały zupełnie co innego, pisała kategorycznie w Nr. 88 z dnia 30 marca:

„Przebieg zajścia wskazuje naj- wyraźniej na czysto osobiste tło nieporozumienia”.

Surowa, za ten upór, spotkała ją kara.

Bo oto posłowi Dobrzańskiemu wcale nie uśmiechała się, nar- zucona dla celów taktycznych rola nieporozumienia narwana. Wołał być „bohaterem”. Więc, nie licząc się z tm, w jakim świetle stawia organ, który go z zaparciem bronił, nadesłał re- dakcji „Polski Zbrojnej” „list otwarty”, który ta wydrukowała wolens nolens w Nr. 90 z dnia 1 kwietnia.

Znajdujemy tam, między in- nemi, następujące wyznaczenie: „Bezpośrednim powodem kro- ku mojego, były przekraczające granicę przyzwoitości okrzyki pod adresem Klubu BBWR z ław Klubu Narodowego, wśród których poznałem głos posła Rybarskiego. Znieważając posła Rybarskiego, prezesa Klubu Narodowego, da- łem wyraz swemu najwyższemu oburzeniu z powodu stałych bez- karnych zniewag, jakich dopu- szcza się Stronnictwo Narodowe ze swym prezesem posłem Ry- barskim na czele, względem ca- lego obozu marszałka Pilsudskie- go, do jakiego mań zaszczyt na- leżeć”.

A zatem poseł Dobrzański cał- kowicie potwierdza znane oświad- czenie Ukrainca dr. Lewickiego, że napad był obmyślony z pre- medytacją, podobnie jak napady na posła Dziedziuchowskiego i re- daktora Nowaczyńskiego, które sanatorzy również usprawiedli- wiali „najwyższem oburzeniem”. Tylko Franciszek Siczko nie pi- sywał listów otwartych i nie cze- kał, aż mu Nowaczyński przyśle sekundantów, gdy tymczasem po- seł Dobrzański ogromnie się dzi- wił, że przez Rybarski zakwalifi- kował jego „najwyższe oburze- nie”, jako zwyczajny kryminal, kierując sprawę na drogę karna.

W każdym razie dżentelmen Dobrzański zakpił nielitościwie, zarówno z posła Birkenmajera, jak z „Polski Zbrojnej”. Tak się starano... Tak obmyślano dlań ja- ko tako przyzwicie „alibi”... On zaś wspiął się na koturny i wy- strychnął swoich obrońców na dudków.

(„Myśl Niepodległa” nr. 1017).

Z państw bałtyckich

Łotwa wydała litewskich emigrantów politycznych.

RYGA. Z rozporządzenia ło- tewskiego ministra spraw zagra- nicznych Łajminsa wydalono z terytorjum Łotwy 3 litewskich emigrantów politycznych: Kazi- mierz Pronckusa, Władysława Petrikasa i Józefa Żelwisa.

Przeciwko wydaleni ukazały się protesty w łotewskiej prasie socjaldemokratycznej. Poza- tem w związku z wydaleniem w Lipawie odbył się wiec zwołany przez li- tewską sekcję partji socjaldemo- kratycznej Łotwy, który powziął również rezolucję protestu. Pod rezolucją złożyła również swój podpis sekcja polska partji socjal- demokratycznej.

Drobne wiadomości.

Ujęcie niebezpiecznych bandytów.
WARSZAWA, 12.4. (Pat.) Po- licja warszawska aresztowała wczoraj na krańcach miasta 4 bandytów, którzy przed kilku dniami dokonali zuchwałego na- padu na kasjerkę filji warszaw- skiej Banku Spółek Zarobkowych niejaką Grabowską. Sledztwo po- licyjne ustaliło, że w napadzie brali udział Kazimierz Krajewski, Michał Domański, Tadeusz Jaroszewski oraz Henryk Paruszek. Wszyscy zamieszkałi na Ochocie. Wczoraj wszystkich bandytów u- jęto i z polecenia sędziego śled- czego osadzono w więzieniu śledczym.

Tragi-komiczny wypadek polskiej lotniczki.

RZYM, 12.4. (Pat.) „Messagero” podaje szczegóły emocjo- nującego wypadku, którego ofiarą była lotniczka polska p. Zofja Mikulska. Udawala się na pokła- dzie swej awionetki „R05” do Neapolu. Zatrzymanie się silnika zmusiło p. Mikulską do lądowa- nia pod Sassa Aurunca na polu, na którym pasło się 200 bawo- łów. Widok czerwonej awionetki rozdrażnił zwierzęta i gdyby nie zimna krew lotniczki, a także szybka pomoc żandarmów kon- nych, wypadek mógłby mieć tra- giczne zakończenie.

Po zreperowaniu awionetki, p. Mikulska ruszyła w dalszą drogę do Neapolu, gdzie została entuzjastycznie powitana.

«Czem jest spółdziel- czość».

Odczyt prof. Stanisława Woj- ciechowskiego.

Wczoraj w sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego o godz. 7 min. 30 wieczorem prof. Stani- sław Wojciechowski wygłosił od- czyt na powyższy temat.

Gdy na szczerze wypełnioną salę weszedł prof. Wojciechow- ski, rozległy się rzęsiste brawa i cała sala powstała. Zagał odczyt p. Godlecki podkreśleniem, że roz- poczynając organizowanie spół- dzielczości na terenie Włna ko- mitet zaprosił na prelegenta prof. St. Wojciechowskiego budowni- czego i pioniera ruchu spółdziel- czego w Polsce, poczem głos za- brał prelegent.

Czem jest spółdzielczość? Aby odpowiedzieć na to trudne pyta- nie prelegent dał krótki rys hi- storyczny ruchu spółdzielczego i zasady na jakich powinno się rozbudowywać spółdzielczość. Na przykładach z Anglii wskazał pożytek dla społeczeństwa ruchu spółdzielczego. Na podkreślenie zasługuje nacisk, jaki położył prelegent na znaczenie strony moralnej spółdzielczości.

Ruch spółdzielczy ma dwie strony: osobowo-ludzką i gospo- darczo-mechaniczną, i dopiero harmonja tych obu strom może zapewnić powodzenie, gdyż orga- nizacja oparta jedynie na popraw- nym funkcjonowaniu strony go- spodarczo-handlowej nie może liczyć na powodzenie bez odpo- wiedniego uświadomienia człon- ków, zarówno jak uświadomienie bez gospodarczej sprawności również nie zapewni długowiecz- ności organizacji.

Następnie przechodząc do aktualnego zagadnienia, założenia wileńskiej spółdzielni prof. Woj- ciechowski przestrzegł przyszłych członków przed kredytem i nie- bezpieczeństwem inflacji weksło- wej grożącej państwu i zachęcał do przestrzegania w organizacji zasad demokratycznych, mówiąc, iż nie czas rządzić się zasadą monarchistyczną, czy jakkolwiek oligarchiczną, lecz właśnie należy pielęgnować te zasady, która jest zdobyczą i wykwentem ducha ludzkiego.

Wreszcie odczytał wskazówki jakich udzieliła pierwsza angiel- ska spółdzielnia „sprawiedliwych pionierów” nowopowstałym.

Między innymi: „Nie umizgaj się do opozycji i nie bój jaw- ności”.

Na zakończenie odczytu przy- toczył zdanie angielskiego spół- dzielcy Peel'a że należy brać swoje sprawy we własne ręce. Zebrana publiczność hucznie- mi oklaskami podziękowała pre- legentowi. (m. t.)

Realizacja układu królewieckiego o małym ruchu granicznym.

Dwudniowa konferencja polsko-litewska!

Jak już swego czasu donosiłmy, starosta pow. wileński - trockiego rozesał zaproszenia do naczelników litewskich powi...

litewskich i polskich celem odbycia wzmiankowanej konferencji. W skład polskiej delegacji...

Wspomniani naczelnicy po porozumieniu się z centralnymi władzami kowieńskimi zgodzili się na odbycie konferencji granicznej w dniu 12 b. m.

Na wstępie konferencji delegacji obu państw omówili sprawę układu królewieckiego, poczem przystąpiono do sprawy organizacyjnej nad wprowadzeniem tego układu w życie.

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

Rekolekcje akademickie odbędą się w Kościele św. Jana w dniu 14, 15 i 16 kwietnia b. r. o godz. 7 wiecz.

Z miasta.

Tolerancja polska wobec szowinizmu litewskiego. Jak się dowiadujemy, przyjeżdża z Litwy do Wilna na ferie...

Władze polskie, przychylając się do próby Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie, wyraziły swą zgodę na przybycie gości litewskich...

Posiedzenie Komisji organizacyjnej obchodu 500 rocznicy zgonu w. x. Witolda. We środę 16 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji organizacyjnej obchodu 500 rocznicy zgonu...

Ogrywanie w karty młodzieży szkolnej. Do Redakcji naszego pisma napływają skargi mieszkańców przedmieścia N. Świat, którzy zwracają nam uwagę, iż w górach Łysych...

Chcąc sprawdzić tę wiadomość, wydelegowaliśmy współpracownika redakcji, który miał możliwość nieocześnie się przekonać o prawdziwości skarg mieszkańców N. Świata.

Chłopcy ci, grają od rana do późna wieczór, opuszczając przez to lekcje.

Pieniądze na grę wydostają od rodziców bądź podstępnie rzekomo na zakup potrzebnych podręczników szkolnych, lub prosto kradną u rodziców i krewnych.

Sztuka i przemysł ludowy na wystawie II Targów Północnych. Dnia 12 b. m. w sali urzędu wojewódzkiego pod przewodnictwem dyrektora II-ich Targów Północnych, p. J. Luczkowskiego...

Ordynacja podatkowa. Obowiązujące dziś ustawy o podatkach bezpośrednich, jako to: ustawa o podatku przemysłowym, o podatku dochodowym, wojskowym, majątkowym i t. p. maja...

INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Pensjonat «IZONKA»

MARIJ SOBIEŃSKIEJ Aleje Powstańców 3, tuż przy lazienkach poleca

pokoje z utrzymaniem obiady

Doskonała kuchnia, również djetyczna.

zupelnie odmienne przepisy, dotyczące wymiaru i ściągania tych podatków. Przeciętny płatnik z trudem orientuje się w tym labiryncie różnorodnych przepisów i bardzo często zmuszony jest, dla załatwienia nawet najprostszych spraw, zwrócić się do wyrafinowanego znawcy spraw podatkowych...

Sfery gospodarcze niejednokrotnie wskazywały na konieczność ujednostajnienia ordynacji podatkowej dla wszystkich podatków bezpośrednich. Sprawa ta obecnie znajduje się na drodze realizacji. W Ministerstwie Skarbu rozpoczęły się prace, mające na celu ujednostajnienie porządku ściągania wymiaru podatków, jak również systemu obrony płatnika, uważającego się za upośledzonego. Prace te potrwają przez dłuższy okres czasu i będą ujęte w formie projektu ustawy. Do współpracy nad tą ordynacją podatkową zaproszeni są również przedstawiciele organizacji gospodarczych.

Wyświetlana jest bardzo ciekawa teza, dotycząca utworzenia specjalnych sądów skarbowych, które rozpatrywałyby odwołania podatkowe. Sądy takie zastąpiłyby Komisję Odwoławczą i gwarantowałyby szybsze załatwienie odwołań, pozatem sądzia, prowadzący sprawy podatkowe, niewątpliwie byłby więcej au courant ustaw podatkowych niż dzisiejszy sędzia, który z rzadka styka się z takimi sprawami.

Sprawy miejskie.

Rejestracja rowerów. Z dniem 25 b. m. wydział ruchu kółowego Magistratu m. Wilna rozpoczyna rejestrację rowerów. Rejestracja potrwa do 3 czerwca r. b. wł.

Handel i przemysł.

Normowanie cen obuwia. We wtorek, 15 b. m. w Inspektoracie pracy odbędzie się konferencja kupców żydowskich. Tematem obrad konferencji będzie ustalenie cennika na obuwie. (w) Posiedzenie sekcji przemysłu i handlu II Targów Północnych. We wtorek 15 b. m. w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie sekcji przemysłu i handlu II Targów Północnych w Wilnie. (d) Handel przedświąteczny. Wzorem lat ubiegłych w dniu dzisiejszym wszystkie sklepy na terenie miasta będą otwarte od godz. 6 wiecz. Zaś sklepy w Wielkim Tygodniu otwarte będą od godz. 9 rano do 21. (d)

Sprawy szkolne.

Ferie świąteczne w szkołach. Ze względu na rekolekcje, w r. b. wyjątkowo zwolniono szkoły publiczne i prywatne na ferie świąteczne od dnia wczorajszego, t. j. 12 kwietnia. Ferie kończą się dnia 28 kwietnia. (w)

Z życia stowarzyszeń.

Związek Archidiecejalny Stowarzyszeń Mężów Katolickich. Powstał z inicjatywy Ligi Katolickiej Związek Stowarzyszeń Mężów Katolickich w ciągu roku spowodował powstanie 23 Stowarzyszeń z ilością 1477 członków. Stowarzyszenia zorganizowały 124 odczytów, odbyły 132 zebrania ogólne i 68 zebrań Zarządów. Sześć Stowarzyszeń urządziło wy-

cieczki krajoznawcze i pielgrzymki. Stowarzyszenia celem ułatwienia pracy, stworzyły sekcje - religijna, oświatowa i dobroczynna. Zebranie Stow. Młodzieży Polskiej. W niedzielę 13 b. m. w sali parafjalnej kościoła św. Ducha odbędzie się zebranie plenarne Stow. Młodzieży Polskiej Sw. Alojzego.

Zebranie plenarne S. M. P. im. Dąbrowski odbędzie się w tymże dniu o godz. 9.30 rano w Ognisku parafji św. Ducha.

Wieczór misyjny. Dziś, w niedzielę, staraniem Sekcji Misyjnej S. M. P. parafji Niepokalanego Poczęcia N. M. P., w sali parafjalnej urządzony będzie wieczór misyjny, uroczajony bogatym programem artystycznym.

Sprawy robotnicze.

Stan bezrobocia w Wilnie. Według danych z ciągu ubiegłego tygodnia na terenie m. Wilna zarejestrowano 3904 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyźni 2866 i kobiet 1038. Bezrobocie w porównaniu z poprzednim tygodniem zmniejszyło się o 29 osób. (d)

Na Polskie drogi - Polski rower.

Komunikują nam, że przedstawicielstwo Państwowych Wytwórni Uzbrojenia na rowery „LUCZNIK” Państwowej Fabryki Broni w Radomiu powierzone zostało firmie Zygmunt Nagrodzki w Wilnie (ul. Zawalna Nr. 11-a).

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATRY MIEJSKIE W WILNIE.

Teatr Miejski na Pohulance. Dziś Teatr czynny będzie dwukrotnie: Po południu o godz. 3.30 „Broadway”. Ceny miejsc niższe. Wieczorem g. 8. „Kariol i Anna”.

„Przestępcy” sensacyjna nowość teatrów europejskich fascynująca sztuka Brucknera wędzie niebawem na repertuar Teatru na Pohulance w świetnym opracowaniu reżyserkiem dyr. A. Zelwerowicza.

„Cudowny pierścień”, w przyszłym tygodniu ukaże się na scenie Teatru na Pohulance jako widowisko przeznaczone dla dzieci i młodzieży.

Teatr Miejski w „Lutnia”. Dziś o godz. 3.30 po poł. ukaże się po raz ostatni w sezonie „Miłość czy pięść”.

Ostatni występ Jerzego Leszczyńskiego. Dziś wystąpi poraz ostatni znakomity artysta w najnowszej komedii W. Rapaackiego „Czarujący emeryt”.

„Błędny bokser” ukaże się jutro na przedstawieniu wieczornem w Teatrze Lutnia.

Dzisiejszy poranek operowy „Jaś i Małgosia” o godz. 12 w pol. w Teatrze Lutnia.

Ostatni koncert Claudio Arrau we środę 23 b. m. w Teatrze Miejskim na Pohulance.

Wielki koncert religijny T-wa w Teatrze „Lutnia”, w wielki czwartek o godz. 7 wiecz. staraniem spółdzielni budowlano - mieszkaniowej urzędników pocztowych. W programie produkcje orkiestry i chóru pocztowego, oraz solistów: Z. Oszurkówny, B. Korwin - Kurkowskiego, W. Niedzielko, dr. A. Wiater-Ląckiego, M. Zawadzkiego i S. Juszkiewiczza.

Koncert religijny w Sali Śniadeckich U. S. B. zapowiadają utwór oratoryjny J. Haydna „Śledem słów Zbawiciela”, w wykonaniu bierz udział około 100 osób.

Koncert rozpocznie się dziś o g. 8 wiecz.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 385 mtr. Program:

Niedziela, dnia 13 kwietnia 1930 r. 10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.

11.58. Sygnal czasu, kom. meteorologiczny, koncert i odczyty rolnicze.

15.20. Koncert symfoniczny z Warszawy.

17.20. Transm. z Warsz. „O podróży po Wschodzie”, odcz. wygił Ferdynand Ossendowski.

19.00. „Kukułka Wileńska”.

19.25. Lekcja niemieckiego.

20.00. Marja Modrakowska odpowiada „Pieśni zielone” Tadeusza Szellowskiego.

20.15. Koncert religijny chóru „Lutnia”. Transm. z Sali Śniadeckich.

21.45. Słuchowisko z Katowic.



Poniedziałek, dnia 14 kwietnia 1930 r.

11.58. Sygnal czasu.

12.05. Poranek muzyki popularnej.

13.10. Komunikat meteorologiczny.

15.15. Odczyt dla maturalistów.

16.15. Muzyka popularna.

17.00. Kam. Akademickiego Koła Misyjnego.

17.15. Bajeczki dla najmłodszych.

17.40. Ryszard Wagner III akt opery „Parsyfał” aud. gramofonowa.

18.45. Audycja literacka.

19.25. Lekcja włoskiego.

20.05. „Międzynarodowe targi w Poznaniu”

20.30. Transm. z Warsz. Operetka O. Nedbala „Polska krew”.

Marja Modrakowska przed mikrofonem.

Dzisiaj o godz. 20.00 przed mikrofonem wystąpi bardzo lubiana i popularna u nas śpiewaczka, p. M. Modrakowska. W programie niewykonywane dotychczas utwory kompozytorów Wileńskich Szellowskiego i Węslawskiego.

Następnie o g. 20.15 usłyszymy chór „Lutnia”, który wykona szereg utworów religijnych.

VI Symfonia Czajkowskiego zostanie nadana w poniedziałek o godz. 17.45.

W poniedziałek wieczorem amatorzy operki usłyszą melodyjną operetkę Nedbala - „Polska Krew”.

„Tannhauser”. I

We wtorek transmituje się z Katowic trzyaktowa opera Wagnera „Tannhauser”

Transmisja ta znów zapowiadają się bardzo atrakcyjnie, gdyż tytułową partię wykona bawiący gościnnie w Katowicach znakomity tenor polski p. Kazimierz Czarniecki, którego przepiękny głos mogliśmy już podziwiać podczas transmisji „Cyganerji”.

Konserwacja naszych zabytków.

Osypanie się oblicówki na wieży zamkowej zwróciło nareszcie uwagę na ten cenny zabytek przeszłości. W chwili obecnej konserwator wojewódzki p. Lorentz wespół z innymi bada zamczysko, odbywa narady, poczem wiado zostanie zabezpieczona i następnie ogłoszony konkurs na jej odrestaurowanie. Data ogłoszenia konkursu nie została jeszcze definitywnie ustalona i wiadomo, czy konkurs nastąpi bezpośrednio po zabezpieczeniu wieży zamkowej, wszelako kwestja ta stała się obecnie tak aktualna, iż rozwiązania jej należy się spodziewać w niedalekiej przyszłości.

Poza Wilnem, władze konserwatorskie dbają również o zabytki, rzucane po całym terenie województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego. Piecza ta nie wyraża się narazie w jakim bądź gruntownych restauracjach i nosi raczej charakter drobnych remontów i naprawy, oraz zabezpieczenia przed niszczeniem, niemniej jednak w tej dziedzinie stale i dużo się robi. Niekiedy niektóre zarządzenia władz konserwatorskich spotykają się nawet z niezadowolaniem społeczeństwa, jak np. w Lidzie, gdzie p. Lorentz, stojąc na stanowisku, że nie wolno pozwalać na to, co szpeci, lub niszczy nasze zabytki, nie pozwolił na urządzenie cyrku w zamczysku ludzkim i zarządził zniesienie szpeczącej to zamczysko drewnianej szopy - strzelnicy.

NASIONA

o gwarantowanej dobroci. Planety, oraz różne inne narzędzia ogrodnicze poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, ul. Zawalna Nr 11-a. Proszę żądać cenników.

175-2-0r

Z kraju.

Robotnicy tartaku zgotowali komunistom krwawą łaźnię.

Onegdaj, teren tartaku Gripszejna w Sztydłowicach, gm. Sztydłowickiej, był widownią „krwawej łaźni”, urządzonej przez robotników dwóm członkom P.P.S. lewicy z Wilna.

Agitatorzy przybyli w piątek 11 b. m. rano do Sztydłowic i rozpoczęli wśród pracujących robotników agitację, nawołując do strajku, żądania 8-godzinnego dnia pracy, oraz wzięcia masowego udziału w dniu 1 maja.

Wywrotkowy przywieźli z sobą większą bagaż literatury wywrotkowej, którą usiłowali rozdać robotnikom.

Podczas przemowy jednego z wywrotkowców, który począł wychwalać ustrój komunistyczny Rosji sowieckiej, jeden z robotników, niedawno przybyły z Rosji sowieckiej i zatrudniony w tartaku, zareagował na fałszywe wiadomości komunisty i wymierzył mu pięścią uderzenie w policzek, wybijając komuniście dwa zęby.

Widząc to, towarzysz poszkodowanego, rzucił się na robotnika z nożem, robotnik cios odparował i dragiem zwalił z nóg napastnika.

Robotnicy zaś rzucili się na wysłanników partji i poczęli okładać kijami. Niewątpliwie emisarjusze zostaliby zliczowani, gdyby nie interwencja zarządu tartaku, który z rąk rozwścieczonych robotników wyrwał napół martwych członków PPS. lewicy.

O wypadku powiadomiono posterunek policji państwowej. (d)

Rekrutacje robotników do Francji.

W dniach 8-10 b. m. w Święcianach i Wilejce odbyły się rekrutacje robotników na wyjazd do Francji do robót rolnych, fabryk i górnictwa.

Zrekrutowano 340 robotników, którzy w dniu 12 b. m. wyjechali z Wilna do Francji. (d)

Następstwa braku szpitali dla chorych umysłowych.

W dniu b. m. o godz. 16 w jeziorze Rosiatka, gm. widzkiej znaleziono topielca z przywiązanym do szyi kamieniem wagi około 15 klg. Topielcem tym jest umysłowo chory Edward Aleksandrowicz, mieszkaniec wsi Kiewelski, gm. widzkiej pow. brąslawskiego. Zachodził podejrzenie, iż na osobie Aleksandrowicza dokonano zabójstwa. Dochodzenie w toku. (d)

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Kierownicy uniwersyteckich klinik chorób kobiecych chwalać jednoznacznie naturalną wodę Franciszka-Józefa, gdyż łatwo się ją łączy i łagodne działanie takowej bez ubocznych skutków następuje w krótkim czasie. Żądać w aptek. 734-50

Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 15-5.

KUPNO-SPRZEDAŻ

Wózek dziecięcy z bud-ka białą w dobrym stanie do sprzedania Artylerijska 8 m. 1 od 10 do 11 ej. 1939-50

PIANI-NA I FORTEPIANY. światowej sławy Pleyel, Bechstein etc, także Kerntopf i Syn, Arnold Fibiger, A. Drygas, uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie w 1929 r.

K. DĄBROWSKA, WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. Sprzedaż i wynajęcie. 17-50 Ceny fabryczne

ROWER NOWY

do sprzedania b. tanio. Mickiewicza 19, m. 11938

PIANINO znanej zagr. firmy w dobrym stanie do sprzedania. Gimnazjalna 10, m. 2. 194-50

FORTEPIAN w dobrym stanie okazynie do sprzedania Rudnicka 10, m. 29. 193-50

Dębowe słupy, belki, deski i datne do ogroduzenia budynków sprzedam po cenach sony. Zamkowa 16 m. 3 i 4. Wacław Janowicz. 1944-53

PLAC przy ul. Lubelskiej i Suwalskiej do sprzedania na dogodnych warunkach. Dowiedzieć się: Magistrat, p. Walicki pokój Nr. 65. 1906-52

SAMOCHÓD Fiat lub Chevrolet montażu zagranicznego sprzedaje Garbarska 5 u doroczy. 1943-51

Sprzedamy dom na rozbiórce bardzo tanio. Dostawa do Wilna drogą wodną, dom nad rzeką. Informacje w Dziale Pośrednictwa Biura Reklamowego, Garbarska 1. 217-50

TRADYCYJNIE!

najlepszą Makę i Drożdże polecają: B-cia Golebiowsky ul. Trocka 3.-Telef. 757.-0

Wędliny i szynki wjelekie pierwszorzędnej jakości z majątku Wielkiej-Hranice p. Świdowej poleca: D.-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23. -0

Samochód do sprzedania 6-cio osobowy 45 sil, w dobrym stanie marki europejskiej. Soltaniszki, ul. Lipowa 13. Jakóbowski. 809-0

Konie i wozy robocze do sprzedania Szepetyckiego 5. 1905-1

Mieszkanie z 3-ch pokojów z kuchnią i balkonem do wynajęcia. Kornarskiego 22. 1936-0

Mieszkanie słoneczne 6 pokojów z łaźnią i systemem korytarzowym świeżo odnowione do wynajęcia. Zawalna 2, róg Gdańskiej spytac doroczy. 1940-1

Poszukujemy mieszkanca 2 pokojowego, pożądanego wodociąg i elektryczność. Okolice: Nowy Świat, Rossa, C. Strobomska, Kolejowa. 2 osoby na maj lub czerwiadomości. Dział Pro-wiecz w wielkim dworskim Biura Reklamowego Garbarska 1. ul. Tatarska 17, m. 3. kolska ul. 8, m. 5. 215-0 Od g. 6-8 w. 1876-0

INDYKI

już dobrze tużone poleca: ST. BANEL Wilno, Mickiewicza 23. 217-5

BABKA Wielkanocna udaje się tylko z MAKI B-c Krausse poleca D. H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23. -0

WINO oryginalne francuskie białe reklamowo 1 litr 7 zł, 3 litra zł. 5,50 poleca: D.-H. ST. BANEL Wilno, Mickiewicza 23. 216-5

Do sprzedania dynamo Siemens 20 KM. i motor Garba 17 KM. stalego prądu 220 volt prawie nowe, 2 samochody w dobrym stanie, kasa ogniotrwała. Biskupia 12 Lombard. 1893-0

Do sprzedania dynamo Siemens 20 KM. i motor Garba 17 KM. stalego prądu 220 volt prawie nowe, 2 samochody w dobrym stanie, kasa ogniotrwała. Biskupia 12 Lombard. 1893-0

Do sprzedania dynamo Siemens 20 KM. i motor Garba 17 KM. stalego prądu 220 volt prawie nowe, 2 samochody w dobrym stanie, kasa ogniotrwała. Biskupia 12 Lombard. 1893-0

Do sprzedania dynamo Siemens 20 KM. i motor Garba 17 KM. stalego prądu 220 volt prawie nowe, 2 samochody w dobrym stanie, kasa ogniotrwała. Biskupia 12 Lombard. 1893-0

RYDZE solone

kilo 2 zł. poleca firma: ZWIEDRYSKI Wileńska 28. 1921-1

Mieszkanie i pokoje

Pokój do wynajęcia. Portowa 3, m. 4. 1915-1

Do wynajęcia 2 duże nieumeblowane pokoje. Można z utrzymaniem ul. Słowackiego 4, m. 2, od 3-6 pop. 1908-0

Mieszkanie z 3-ch pokojów z kuchnią i balkonem do wynajęcia. Kornarskiego 22. 1936-0

Mieszkanie słoneczne 6 pokojów z łaźnią i systemem korytarzowym świeżo odnowione do wynajęcia. Zawalna 2, róg Gdańskiej spytac doroczy. 1940-1

Poszukujemy mieszkanca 2 pokojowego, pożądanego wodociąg i elektryczność. Okolice: Nowy Świat, Rossa, C. Strobomska, Kolejowa. 2 osoby na maj lub czerwiadomości. Dział Pro-wiecz w wielkim dworskim Biura Reklamowego Garbarska 1. ul. Tatarska 17, m. 3. kolska ul. 8, m. 5. 215-0 Od g. 6-8 w. 1876-0

Letnisko

1000-5000 dol. pod hipoteki - i różne sumy pod dobrą gwarancją. Mieszkanca letniskalokale sklepy do wynajęcia w wyborze. Majutki, domy, młyny do sprzedania i kupna. Wspanioły do dochodowych interesów poszukiwani.

Wiedomość: „Informacja-Handlowa” Zawalna 30, m. 8 (wjeście przez D.H. Sikorskiego) od 12-15. 193-3

Kupię bez pośrednictwa dom osobnik z wolnym mieszkaniem z ogrodem owocowym względnie placem zarzewionym nie mniej 500 sążni kwadratowych najchętniej w okolicy Pohulanli lub Zwierzycna. Zgłoszenia pismienne lub ustnie codziennie, oprócz 1 i 2 dnia Świąt, ulica Jakoba Jańskiego 15, m. 8. 1917-3

Do sprzedania domek dochodowy na Antokolu. Wiedomość: Dział Pośrednictwa Biura Reklamowego, Garbarska 1. 215-0

Okazyjnie do sprzedania przy ul. Jasnej Plac-252 kw. sążni; dowiedzieć się: ul. Witoldowa № 7, m. 3. 1914-1

Do sprzedania domy z placami, również same place - ogrody rozmaitej wielkości bardzo tanio w najładniejszej części Antokola idealnie pod zabudowanie. Antokolewski 5 m. 2 od 2-4. 213-0

Przyjme 2 osoby na maj lub czerwiadomości. Dział Pro-wiecz w wielkim dworskim Biura Reklamowego Garbarska 1. ul. Tatarska 17, m. 3. kolska ul. 8, m. 5. 215-0 Od g. 6-8 w. 1876-0

Do wydzierżawienia

majątek ziemski 20 km. od Wilna. Informacje: Mickiewicza 31 - 3, od 2-4 pop. tel. 16 - 54. 1947-1

Ciężkie czasy. Ona, Ach, opoju niepoprawny, spiesz się - widzę - znowu, ledwie stoisz na nogach. On. Ciężkie czasy, moje dziecko. Teraz nie takie firmy się chwleją.

DRU-KARNIA I INTROLIGA-TORNIA

OZIENNIKA WILEŃSKIEGO

Wilno, ul. Mostowa № 1. Tel. 12-44

Przyjmę wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wcho-dzące.

Przyjmę wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wcho-dzące.

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

KREM GAZAMI METAMORFOZA radykalnie usuwa piegi, opaleniznę, nagry, plamy, zmarszczki, linie nady cery.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE najlepsze WINA OWOCOWE poleca PIERWSZA WILEŃSKA SPÓŁKA WIN I PRZETWORÓW OWOCOWYCH S. i A. Żubkowskich

D-H. K. RYMKIEWICZ Mickiewicza 9. Poleca w wielkim wyborze: OBICIA pap. (Tapety) od zł. 1,50 gr. za rolkę.

Dawno oczekiwane przez znawców z tak wielkim zainteresowaniem MOTOCYKLE O ŚWIATOWEJ SŁAWIE DKW JUŻ NADESZŁY

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA” Kraków, ul. Studencka 14. I. p. prowadzą USTNE LEKCJE na kursach zbiorowych w Krakowie oraz przygotowują W DRODZE KORESPONDENCJI, za pomocą swięto, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM.

Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry i ect. Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE: GUSTAW HEYDE Drezno

Miejski Kinematograf Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

„WILK I SZAKALE” Sensacyjny dramat pionierów pustyni aktów 8. W roli gł. pies-wilk „RIN-TIN-TIN”. Nad program: MOJA POŁOWA... TWOJA POŁOWA

PIERWSZE DŹWIĘKOWE KINO „HELIOS” Początek seansów o godzinie 3 1/2, 6, 8 i 10-ej.

MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ Dramat obyczajowy i erotyczny p-g rozgłoszonej sztuki GABRIELI ZAPOLSKIEJ. Oczaruje was muzyka znakomitego kompozytora Ludomira Różyckiego.

DŹWIĘKOWE KINO „Hollywood” MICKIEWICZA 16 22

„UPADŁY ANIOŁ” Na aparacie amerykańskiej światowej firmy „PACENT”. Niebywała sensacja Pierwszego Dźwiękowo-Spiewającego-Mówiącego filmu p. t.: Wspaniała rewja międzynarodowej muzyki.

KINO „LUX” Dziś! Cud techniki, gry i reżyserji. Burza nad Azją (Polomek Czingis-Chana). Rewelacyjny arcydzieło o niebywałej potędze dramatycznej.

„SZLAKIEM HAŃBY” Wzruszający dramat obyczajowy W rol. główn. MARJA MALICKA, BOGUSŁAW SAMBORSKI i Miss Polonia na r. 1930, ZOFJA BATYCKA.

KINO „PICCADILLY” UL. WIELKA 42. Tel. 17-85.

„MIŁOŚĆ KSIĘCIA SERGIUSZA” Fenomenalny epokowy dramat w 12 akt. Tuteżki arystokracji rosyjskiej. W rol. gł.: najpiękniejsza kobieta świata BILLIE DOVE, amant ANTONIO MORENO, pikantna LUCY DORRINE i znakomity MIKOŁAJ SUSANISZ.

POLSKIE KINO „WANDA” Dziś! Potężne arcydzieło! W płomieniach rewolucji płonie świat! Spala się na popiół namięta „Miłość Księżniczki”.

„NOC MIŁOŚNA SKAZAŃCA” Poetyzny dramat miłosny pięknej arystokratki i oficera rewol. W rol. gł. Ulubieniec kobiet Gosta Ekman i najpiękniejsza kobieta północy Karina Bell.

KINO „ŚWIATOWID” Dziś! Atrakcyjny film światowej sławy p-g słynnego dzieła S. Michaelisa „Noc Miłosna Skazańca”.

„UKOCHANY SZERYF” dramat sensacyjny w 7 aktach z TOMEM MIXEM w roli gł. NAD PROGRAM: „ON MA PECHA”—komedia w 2-ach akt. W Niedzielę 13 b. m. dwa poranki z Tomem Mixem, o g. 10-tej i o g. 12-tej. Od godziny 4-ej w niedzielę i w dni następne: film misyjny „Śladem Apostołów”.

Kulturalno-Oświatowy Kino-„SPORT” Wino, Wielka 16 36.

„Student z Montany” wspaniały, nieporównany film, produkcji 1930 r. z HOOD GIBSONEM w roli gł.

RATUJĄCE ZDROWIE! Najsłynniejszy środek we powagi lekarzy stwierdził, że 75 proc. chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób—zanieczyszczenia krwi i tworzy łańcuchem materji. Styczne od 45 lat w całym świecie ZIOŁA Z GUER HARCUI D-ra LAUERA

Najładniejsze koszule Najmodniejsze krawaty Największy wybór pończoch damskich można nabyć tylko w firmie „Bon Marche” wielka 3

Listy da Litwę D. H. DUBICKA I S-ka Właściciele J. Dubicka i J. Januszewski posiadają w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej 33

Zakład Jubilersko-Zegarmistrzowski K. GORZUCHOWSKIEGO Ul. Zamkowa 9; SPRAWDZ SOLIDNA naprawa Zegarków i Biżuterji.

Kapelusze, krawaty, rękawiczki, bielizna damska i męska, wyroby trykotażowe—pończosznice, galanteria skórzana, parasole, laski i t. p. w wielkim wyborze poleca FIRMA O. Kauicz WILNO, Zamkowa 8.

STARA WIŚ PIĘKNE PARCELE LEŚNE są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celastynowem. Komunikacja dogodna. Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie zalosowane od 750 m² do 3000 m².

Cudze chwalcie swego nie znacie, sami nie wiecie gdzie jadać macie! To też zaprasza Szanownych gości tutejszych i przyjezdnych na smaczne, zdrowe i tanie obiady domowe w cenie od 1 zł. do 1 zł. 50 gr.

Radjo Najlepszy podarunek na Święta Sprzedaż na dogodnych warunkach. Zamiejscowym obstatunki wykonywuje się odwrotną pocztą Wileńska Pomoc Szkolna Wilno, Wileńska Nr. 38. or—1

Na skutek likwidacji Spółdzielni Mleczarskiej z odpowiedzialnością ograniczoną, w Orli n-Niemnem, są do sprzedania zupełnie nowy komplet narzędzi mleczarskich z wirówką „Alfa Laval” Regina 3 na 600 litrów.

PRACA Młoda energiczna gospodynja znajdująca się dobrze na gospodarstwie i ogrodnictwie, posiadająca dobre świadectwa poszukuje posady Św. Anny 13, m. 9. 1910—1

Poszukuję posady w gospodarstwie domowym i ogrodowym; ukończyłam Szkołę Państwową Rolniczą Adres: ul. Antokońska Nr. 8, m. 3. Mleczkowska. —0

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe w korespondencyjnym prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42-4. Kursy wycuczą listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1790—12

Redaktor odpowiedzialny: KAZIMIERZ HAŁABURDA.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI.

Drukarnia „Dziennika Wileńskiego”, ul. Mostowa 1.